



# SZTUKA ODPOCZYNKU

Tekst | Katarzyna Andrzejczyk-Briks

ROZPOCZĘŁY KARIERĘ W DWORSKICH WNĘTRZACH, NA POPULARNOŚCI ZYSKAŁY WRAZ Z ROZKWITEM ŻYCIA TOWARZYSKIEGO. MEBLE, KTÓRE SŁUŻĄ PRZYJEMNEMU SPĘDZANIU CZASU, UŁATWIANIU WYPOCZYNKU, CELEBROWANIU CHWILI. PROSZĘ ZATEM USIAŚĆ WYGODNIE...

## SLOW DESIGN

Od kilku lat na całym świecie dzięki ludziom zmęczonym szybkością współczesnej cywilizacji rozwija się ruch slow life. Nie jest już chwilową modą, choć oczywiście można go wyzyskać komercyjnie, otaczając subtelną atmosferą snobizmu. Jest oznaką narastającego poczucia, że narzucony pęd i konsumpcyjna feta są wyniszczające dla człowieka oraz dla całej planety i nie mogą trwać w nieskończoność. Filozofia slow oznacza świadome nałożenie sobie ograniczeń i wyhamowanie tempa życia w każdej jego dziedzinie. Mamy więc slow

food, od którego wszystko się zaczęło, slow work, slow city, a także slow design.

Definicja slow design wciąż jeszcze się kształtuje, widać jednak wyraźnie, że mamy do czynienia z nowym, bardziej krytycznym myśleniem o projektowaniu. Twórcy teorii slow design, m.in. Alastair Fuad-Luke, postulują projektowanie przedmiotów powstających np. we współpracy z lokalnymi ośrodkami rzemiosła i z miejscowych materiałów. Coraz częściej też słyszymy o sustainable design, czyli projektowaniu zrównoważonym lub odpowiedzialnym. Znakiem rosnącego

zainteresowania tematem jest druga edycja wystawy 100% Sustainable prezentowanej w ramach prestiżowych targów 100% Design w Londynie (wrzesień 2008).

Główne założenia designu odpowiedzialnego i slow design są zbieżne: to tworzenie projektów bezpiecznych dla środowiska, najlepiej produkowanych zgodnie z zasadami sprawiedliwego handlu (fair trade). Projektowanie przedmiotów trwałych, które będą funkcjonować dłużej niż kilka sezonów, bezpiecznych ekologicznie i pożytecznych społecznie. Oczywiście istnieje tu wewnętrzna sprzeczność, bo



2. „Slow”, projekt: Ronan i Erwan Bouroullec, fot. materiały prasowe Vitra

design swój niezwykle rozwój i obecna pozycję zawdzięcza właśnie rozwojowi przemysłu i naszej potrzebie posiadania wciąż nowych, często zupełnie zbędnych nam przedmiotów, najlepiej zgodnych z nową kolekcją kolorystyczną czy modą. Czy umiemy zmienić swój styl życia i uznać, że mniej oznacza więcej? Czy slow design zdoła nas do tego zachęcić?

#### DOBROCYNNNE LENIUCHOWANIE

Odpowiedzi na trudne pytania najlepiej szukać w chwilach odpoczynku. Dobroczynne dla ducha i ciała leniuchowanie kojarzy mi się z meblami z rodziny wypoczynkowych: sofą, fotelom, szeszlonym, które koniecznie należy wykorzystywać na czytanie książek, picie kawy, spotkania z przyjaciółmi czy zabawy z dziećmi. Wybór wśród mebli wypoczynkowych jest ogromny, od tradycyjnych, historyzujących po zupełnie awangardowe. Oto kilka nowych interpretacji starego tematu.

Pełna kobiecej elegancji jest seria Patricii Urquioli „Glove” (Molteni&C), w której najbardziej urzekł mnie szeszlony, mebel trochę dzisiaj zapomniany podobnie jak sztuka odpoczywania, a przecież idealny na

leniuchowanie z książką w długie zimowe wieczory. Jego metalowa konstrukcja została obleczona w materiał niczym rękawiczkę, stąd nazwa serii. Elegancki w czerni i bieli oraz bardziej swojski w ekologicznej zieleni. Patricia Urquiola jest mistrzynią zabawy dekoracyjnymi fakturami, ale tym razem postawiła udanie na powściągliwą prostotę i szyk.

Kati Meyer-Brühl (Brühl) stworzyła projekt praktycznego mebla-hybrydy: kanapę „Mosspink”, którą łatwo zmienić w leżankę czy łóżko. „Mosspink” to projekt, który powstał w duchu sustainable design. Oferuje wielofunkcyjność, oszczędność miejsca i trwałość. Inspiracje ekologiczne nie ograniczają się tu tylko do organicznej formy i kolorystyki mebla. Jest to produkt bezpieczny ekologicznie – zarówno użyte materiały, jak i cykl jego produkcji są przyjazne dla środowiska.

Utalentowani bracia Ronan i Erwan Bouroullec zaprojektowali dla firmy Vitra fotel z podnóżkiem, który nazwali po prostu „Slow”. Ich interpretacja formy tradycyjnie ciężkiego i przysadzistego mebla jest zaskakująca i pełna wdzięku. Kształt fotela bardzo znajomy, ale zastosowanie

elastycznej, wytrzymałej i przezroczystej konstrukcji nadaje mu niezwykłą lekkość – wizualną i rzeczową. Inny projekt duetu, „Alcove Love Seat”, to jedno lub dwuosobowa sofa-fotel z wysokim ponad głowę siedzącym oparciem i podłokietnikami, które tworzą rodzaj ścianek. To samowystarczalny mebel, który może stać w każdej przestrzeni, prywatnej lub publicznej, i wszędzie ma za zadanie stworzyć użytkownikowi jego własną, odizolowaną od świata zewnętrznego strefę bezpieczeństwa, intymności i wygody niezbędnych do odpoczynku. Każdemu i zawsze jest przecież potrzebna chwila na zatrzymanie w codziennym biegu.

#### DLA POSZUKIWACZY:

[www.slowdesign.org](http://www.slowdesign.org)

Meble:

Patricia Urquiola, „Glove” (Molteni&C) i Kati Meyer-Brühl, „Mosspink” (Brühl)  
Galeria Domino, [www.galeriadomino.pl](http://www.galeriadomino.pl)

Ronan i Erwan Bouroullec, „Slow”,  
„Alcove Love Seat” (Vitra)  
[www.vitra.com](http://www.vitra.com)